Przyszło niespodzianie,
lekko jak mgła nad rzeką,
dotykając policzków powietrzem.

W twoich oczach —
iskry, których nie da się zgasić,
w spojrzeniach — niedomówienia,
a w milczeniu — całe rozmowy.

To nic, że chwila.
Nie pytaj, czy to przetrwa.
Nie musisz.

Zostało tylko echo —
ciepłe, czułe,
wystarczająco głośne,
by rozgrzać samotne dni.

Zuza Wolska

pod koniec lipca
powietrze robiło się ciężkie

trawa w parkach miała kolor
starych listów

chodziłam wtedy boso
po własnych myślach

nie pamiętam dokładnie
co powiedziałeś

że herbata wystygnie
że trzeba zamknąć okno

małe zdania
które nie udają miłości

a potem okazuje się
że tylko one nią były

najbardziej pamiętam
moment

kiedy drzwi do pokoju
były otwarte

i nie trzeba było pytać
czy mogę wejść

Anna Przybyll

Późno zaczęłam

Późno zaczęłam być młoda,
beztrosko mościć się w trawie,
patrzeć, nie myśląc o burzy
na szybujące jaskółki.

Późno uczyłam się kochać
bez poświęcenia i wstydu,
że ciągle daję za mało
pod czułym okiem pręgierza.

Późno zaczęłam szczęśliwieć,
jak kwiat po północnej stronie,
malować słodycz słowami
bez strachu o kres jesieni.

Chór Starców kiwa głowami...
Nie powiedziałam: „Za późno"

Danuta Sut-Karykowska, 07.03.2026

Uwierz w błękit

Uwierz w błękit. W ten, którego siłę
i łagodność kryją Twoje oczy,
kiedy nieba chcesz komuś przychylić,
aby poczuł drobny gest dobroci.

Uwierz w błękit. W niebiański i w ziemski.
W ten na styku wiary i niewiary,
kiedy w życiu paleta kolorów
i gdy przyjdzie dzień pochmurny, szary.

Uwierz w błękit. Choćby w studni czarnej
był odbiciem tylko skrawka nieba.
Bo błękitu, zaraz po zieleni,
w tęczy szczęścia bardzo nam potrzeba.

Danuta Sut-Karykowska, 30.04.2026

Eksperyment

Jeśli przeszkadza ci w mojej twarzy
cień asymetrii czy jakaś zmarszczka,
to je wyprostuję. Usunę niedoskonałości.

Jeśli uwiera cię w mojej osobie
jakiś brak lub skaza,
to je wyruguję, wypalę gorącym żelazem.

Jeśli nie podoba ci się w moim wierszu
jedno słowo lub całe zdanie,
to je wykreślę, wydrapię paznokciami.

Ale to już nie będzie moja twarz ani mój wiersz.
To nie będę ja.

Danuta Sut-Karykowska, 06.06.2026

LATO

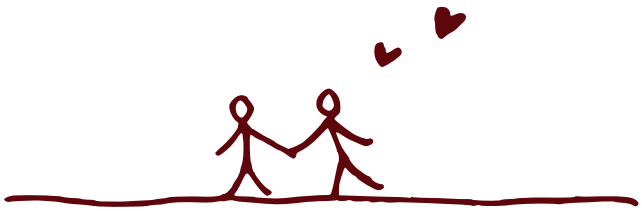
Obudź nieśmiałe pragnienia, słońce.
Gorący piasku, głaszcz je i przynaglaj.
Niech przesypują się między palcami,
obiecując narodziny pieszczoty.
Zmyj wstyd, wodo i wprowadź
delikatnym falowaniem w miłosny rytm.
Wietrze, przywołaj szeptem skrywane chęci,
tłumione w zimnych porach.
Niech najdziksze pomysły, nieokiełznane myśli
staną się pożądane i możliwe do spełnienia.
Lato. Nic złego nie może się zdarzyć...

Danuta Sut-Karykowska, 03.07.2026

Punkt Wymiany Poezji ma prosty cel: chcemy uwolnić poezję, promować twórców i oddać słowom ich prawdziwą moc w przestrzeni publicznej.

Chcesz dowiedzieć się więcej? Zeskanuj.





Punkt Wymiany Poezji ma prosty cel: chcemy uwolnić poezję, promować twórców i oddać słowom ich prawdziwą moc w przestrzeni publicznej.

Chcesz dowiedzieć się więcej? Zeskanuj.



Punkt Wymiany Poezji ma prosty cel: chcemy uwolnić poezję, promować twórców i oddać słowom ich prawdziwą moc w przestrzeni publicznej.

Chcesz dowiedzieć się więcej? Zeskanuj.



Punkt Wymiany Poezji ma prosty cel: chcemy uwolnić poezję, promować twórców i oddać słowom ich prawdziwą moc w przestrzeni publicznej.

Chcesz dowiedzieć się więcej? Zeskanuj.



Punkt Wymiany Poezji ma prosty cel: chcemy uwolnić poezję, promować twórców i oddać słowom ich prawdziwą moc w przestrzeni publicznej.

Chcesz dowiedzieć się więcej? Zeskanuj.



Punkt Wymiany Poezji ma prosty cel: chcemy uwolnić poezję, promować twórców i oddać słowom ich prawdziwą moc w przestrzeni publicznej.

Chcesz dowiedzieć się więcej? Zeskanuj.

Nie pachnie deszczem

Nie wiem czy wyjeżdżam czy wracam
gdzie postawiłam swój dom

Ręce pachną mi latem

Gapię się przez szybę pociągu
drzewa stają się coraz mniejsze
i odległości coraz bardziej przystępne

Pachnie zapachem foteli

Piję herbatę ze starego termosu
zastanawiam się czy spadnie jeszcze deszcz
trochę mi zimno przed chmurami

Nie
chyba nie pachnie deszczem

Zuzanna Jurkiewicz

Dwadzieścia siedem kości,
trzydzieści pięć mięśni,
około dwóch tysięcy komórek nerwowych
w każdej opuszce naszych pięciu palców.
To zupełnie wystarczy,
żeby napisać „Mein Kampf"
albo „Chatkę Puchatka".

Wisława Szymborska "Dłoń"
(Wystarczy, 2011)

SZCZELINA CISZY

Wyłączam wiadomości,
wojna dalej oddycha w powietrzu.

Lęk
siada przy stole
jak trzeci człowiek.

Patrzę w dłonie,
jeszcze ciepłe od życia.

Jeśli koniec świata
ma przyjść,

niech najpierw
nauczy się
miłosierdzia.

Sławomir Lęga

Stoję,
między „byłem"
a „nie wiem".

Odpadam z siebie
po cichu,
bez świadków.

Każde imię
traci mnie
pierwsze.

I nie ma już we mnie miejsca
na powrót
ani na gest.

Tylko puste przejście,
przez które przechodzę
bez cienia.

I uczę się milczenia,
które nie kończy,
lecz zaczyna.

Sławomir Lęga - PRÓG CISZY

spisuję swój hałas
ten
który już miejsca
we mnie
nie może znaleźć

wyrywa się

wspina gardłem
wybija zęby

ze śliną
spływa na papier

litery koślawe
zdania urwane

słowa
co zostają

w końcu mogą rozprostować
nogi zie moja twarz ani mój wiersz.
To nie będę ja.

Mariusz Grzegorz Skomorucha - TEKSTY MOJE

LATO

Obudź nieśmiałe pragnienia, słońce.
Gorący piasku, głaszcz je i przynaglaj.
Niech przesypują się między palcami,
obiecując narodziny pieszczoty.
Zmyj wstyd, wodo i wprowadź
delikatnym falowaniem w miłosny rytm.
Wietrze, przywołaj szeptem skrywane chęci,
tłumione w zimnych porach.
Niech najdziksze pomysły, nieokiełznane myśli
staną się pożądane i możliwe do spełnienia.
Lato. Nic złego nie może się zdarzyć...

Danuta Sut-Karykowska, 03.07.2026

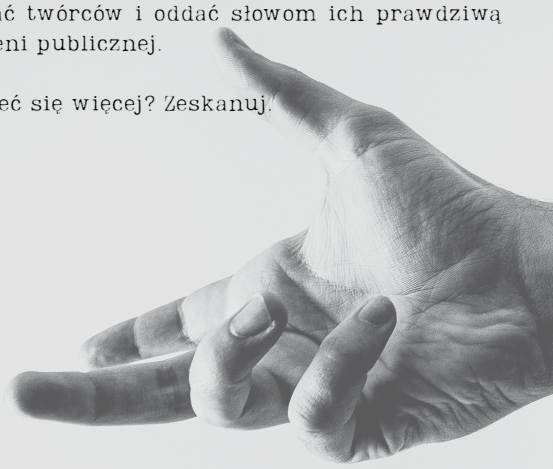


Punkt Wymiany Poezji ma prosty cel: chcemy uwolnić poezję, promować twórców i oddać słowom ich prawdziwą moc w przestrzeni publicznej.

Chcesz dowiedzieć się więcej? Zeskanuj.

Punkt Wymiany Poezji ma prosty cel: chcemy uwolnić poezję, promować twórców i oddać słowom ich prawdziwą moc w przestrzeni publicznej.

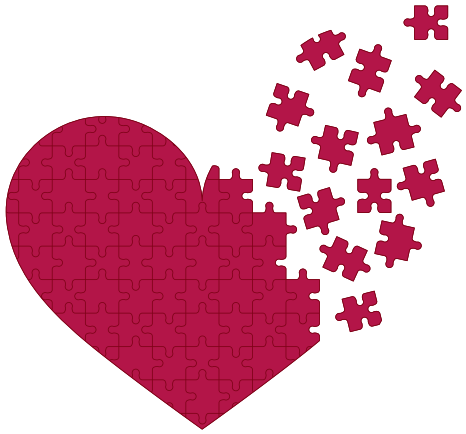
Chcesz dowiedzieć się więcej? Zeskanuj.





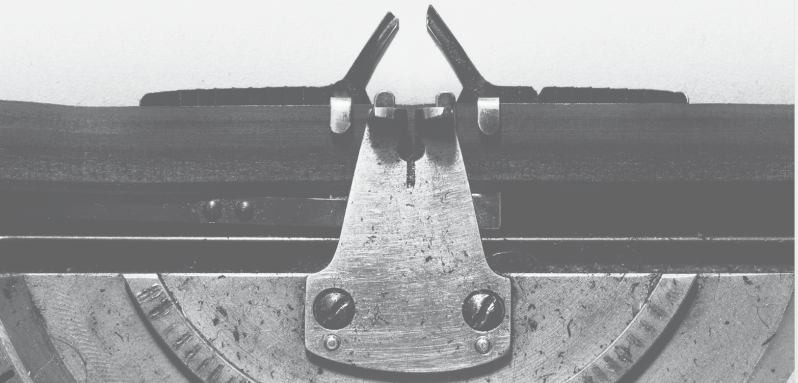
Punkt Wymiany Poezji ma prosty cel: chcemy uwolnić poezję, promować twórców i oddać słowom ich prawdziwą moc w przestrzeni publicznej.

Chcesz dowiedzieć się więcej? Zeskanuj.



Punkt Wymiany Poezji ma prosty cel: chcemy uwolnić poezję, promować twórców i oddać słowom ich prawdziwą moc w przestrzeni publicznej.

Chcesz dowiedzieć się więcej? Zeskanuj.



Punkt Wymiany Poezji ma prosty cel: chcemy uwolnić poezję, promować twórców i oddać słowom ich prawdziwą moc w przestrzeni publicznej.

Chcesz dowiedzieć się więcej? Zeskanuj.

"na zawsze"

nie musimy być razem,
ale jesteś częścią mnie,
na zawsze.

Zuza Wolska

Maria Pawlikowska-Jasnorzewska
*** (Ach, to nie było warte)

Ach, to nie było warte
by sny tym karmić uparte

by stawiać duszę na kartę
ach to nie było warte.

Ach, to nie było warte
by nosić łzy nie otarte

i by mieć serce wydarte
to wcale nie było warte...

Przybrana w strój utkany z łez i cierpienia
Przemykam przez życie niczym wiatr, któremu ciężko jest znaleźć prawidłowy kierunek

Błądzę....
Myśli tańczą wśród rwących potoków i pochłoniętych mglistą nocą urwisk

Spadam, coraz niżej
Poznając smak przeszytego strachem powietrza....

I nagle mym oczom ukazują się polany usłane w miękki puch świeżego śniegu
A w głowie pojawia się nadzieja....
Na koniec, który stać się może zupełnie nowym rozdziałem mojej podróży....

Kunegunda Kędziorek

Poczta kwiatowa działa,
ale G. nie prześle już bukietu.

Pierwsze urodziny
bez sms-a od R.

Na wyświetlaczu telefonu
nie pojawi się już: „M. dzwoni".

Chwasty będą nadal wyrywane,
ale nie przez gadatliwą sąsiadkę T.

Coraz mniej

„Jestem z Ciebie dumny"
„Przyjadę w sobotę"
„Wpadnijcie na Święta"
„Napisz, jak dojedziesz"

Coraz więcej
ciszy.

Małgorzaty Bieniek - "Tak zwana dorosłość"

WYOBRAŹNIA

Świat pięknieje, barw nadaje
Gdy wyobraźnia mocy nadaje.
Podsuwa nam senne mary.
To wylbraźnia - nie czary!
.
Tak przez życie z nią idziemy
Mocy jej nadajemy!
Rzeczywistość pokoloruje,
Szary dzień dobrem zmaluje.
.
Wyobraźnia, wyobraźnia
Kolory rozdwojenia ma
Skutkiem ubocznym szaleństwa !
Szaleństwa co w sercu gra.
.

Patrycja Gaweł - na FB Odkryć Siebie

"spojrzenie"

twoje oczy
nie pytały o zgodę

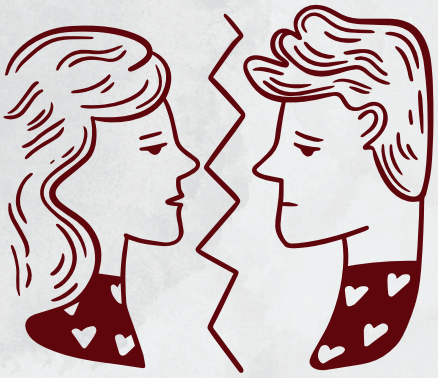
po prostu
zrobiły mi miejsce
w przyszłości

Zuza Wolska



Punkt Wymiany Poezji ma prosty cel: chcemy uwolnić poezję, promować twórców i oddać słowom ich prawdziwą moc w przestrzeni publicznej.

Chcesz dowiedzieć się więcej? Zeskanuj.



Punkt Wymiany Poezji ma prosty cel: chcemy uwolnić poezję, promować twórców i oddać słowom ich prawdziwą moc w przestrzeni publicznej.

Chcesz dowiedzieć się więcej? Zeskanuj.



Punkt Wymiany Poezji ma prosty cel: chcemy uwolnić poezję, promować twórców i oddać słowom ich prawdziwą moc w przestrzeni publicznej.

Chcesz dowiedzieć się więcej? Zeskanuj.



Punkt Wymiany Poezji ma prosty cel: chcemy uwolnić poezję, promować twórców i oddać słowom ich prawdziwą moc w przestrzeni publicznej.

Chcesz dowiedzieć się więcej? Zeskanuj.



Punkt Wymiany Poezji ma prosty cel: chcemy uwolnić poezję, promować twórców i oddać słowom ich prawdziwą moc w przestrzeni publicznej.

Chcesz dowiedzieć się więcej? Zeskanuj.



Punkt Wymiany Poezji ma prosty cel: chcemy uwolnić poezję, promować twórców i oddać słowom ich prawdziwą moc w przestrzeni publicznej.

Chcesz dowiedzieć się więcej? Zeskanuj.

Nie wiem ile jeszcze zniosę
Buzia coraz bardziej smutek oddaje
bajkę nieznaną w sobie skrywa
A Oczy jak kałuża

Ile łez wypłaczę
Każda z nich taka ociężała
Klei się do policzka
I zostaje

Nie wiem, czy te troski odejdą
A może już taka zostanę
Żal mnie pochłonie
Zawładnie nostalgia
A uśmiechu nigdy nie zaznam

OlaManola

"Cisza między słowami"

Nie wiem, kiedy to się zaczęło.
Nie było hucznych słów,
tylko gesty. Małe gesty.

Twoje imię w mojej głowie
jest jak echo, które nie przemija.

Czasem śmiejemy się z drobnostek,
czasem milczymy.

Miłość nie zawsze krzyczy.
Czasem pachnie deszczem na chodniku,
albo smakiem pierwszej porannej herbaty.

Albo tym spojrzeniem, które mówi: „jesteś".
I wtedy wiem: nawet w zwykłości
jest w nas coś, czego nikt nie ukradnie.

Bo to jest tylko nasze,
i wystarczy, by świat był piękniejszy.

ZW1

(Po) kochaj jesień

szyba w objęciach deszczu
oddaje się uciechom

na oczach wiatru frywolnie igra
z namiętnością (nie)winnych kropel
spływają po jej ciele
muskając kawałek po kawałku

tylko ciemność
zażenowana
z uporem maniaka
próbuje ukryć
ten (bez)wstydny flirt

(bez)skutecznie

no cóż
jesień sprzyja przytulaniu

Monika Miłosz

"Letni błogostan"

kwiaty twoich oczu
wyrastają z marzeń

w sercu kiełkują ziarnem
podlane wiarą i nadzieją
rozwijają się pąkami
błękitnych myśli
by przekształcić się
w płatki kulistych hortensji
majestatycznie kwitnących słowami
i urzeczywistnieniem

kwiaty twoich oczu
jak balsam dla duszy
pachną niezmiennie
tobą

***

Mariola Kantor, 24 lipca 2025r.

Bartosz Wotalski - "Krzyk"

Zabudowuję swoją ciszę
I tam głęboko się zanurzam
Tym niemieszczącym się już krzykiem
Którego chciwie nie wypuszczam

Towarzyszącym mi tę chwilę
Jak niezapowiedziana burza
Dusząca gardło silnym chwytem
Nierozpoznana na czas złuda

Dryfuje, jakby była hymnem
Który już zawsze mnie porusza
Wszystkiego, co we mnie bezsilne
Wszystkiego, czego ciągle szukam

Bezruchem jestem, czuję, widzę
Choć jest to inkarnacja głupca
Zamaskowanym krzykiem milczę
Słucha mnie tylko moja pustka

"Niby jest dobrze".

Niby jest dobrze i niby nie jest źle.
W rutynie zdarzeń pojawiasz się.
Śpisz ile chcesz, wstajesz, budzisz się.
Tak każdy kolejny witasz dzień.

Niby jest dobrze, niby jest okej,
A mimo wszystko czujesz mniej.
Nic od dawna nie zmieniło się.
Niby jest dobrze i niby nie jest źle.

Filip Kozłowski, 18.07.2025

Punkt Wymiany Poezji ma prosty cel: chcemy uwolnić poezję, promować twórców i oddać słowom ich prawdziwą moc w przestrzeni publicznej.

Chcesz dowiedzieć się więcej? Zeskanuj.



Punkt Wymiany Poezji ma prosty cel: chcemy uwolnić poezję, promować twórców i oddać słowom ich prawdziwą moc w przestrzeni publicznej.

Chcesz dowiedzieć się więcej? Zeskanuj.



Punkt Wymiany Poezji ma prosty cel: chcemy uwolnić poezję, promować twórców i oddać słowom ich prawdziwą moc w przestrzeni publicznej.

Chcesz dowiedzieć się więcej? Zeskanuj.



Punkt Wymiany Poezji ma prosty cel: chcemy uwolnić poezję, promować twórców i oddać słowom ich prawdziwą moc w przestrzeni publicznej.

Chcesz dowiedzieć się więcej? Zeskanuj.



Punkt Wymiany Poezji ma prosty cel: chcemy uwolnić poezję, promować twórców i oddać słowom ich prawdziwą moc w przestrzeni publicznej.

Chcesz dowiedzieć się więcej? Zeskanuj.

na wielkie szczęście
składa się wiele małych szczęść

to uśmiech tej ważnej osoby
to kawa o poranku
to oddech, który niesie spokój
to głos, który mówi: „jestem przy tobie"

wielkie szczęście
nie przychodzi w jednym kawałku
lecz w drobnych światłach
które uczysz się zbierać
z dnia na dzień

X.

EMOCJE UKRYTE

A jak ty płaczesz,
to tylko niebo
z tobą płacze.

Mnie tylko wnętrze,
jak ogień piekieł,
pali. Mam suche,
kamienne oczy.

Ale wiem, że ty
wiesz-jak płomienie
Cię pożrą, to ja
wskoczę nań tuż za
tobą. Umrzemy
razem: ja i ty.

Ula Andryczuk

A może by tak rzucić to wszystko...

...bo człowiek z lasu,
daleko od hałasu,
naturą kompletny,
piękny czy szpetny.

Tomasz Fąfara

„śladami Ikara podążając"

jest noc
ja stoję po środku pola
zboże, które mnie otacza delikatnie się kołysze
dając mi znać że nie jestem sam

w tym nocnym chłodzie myślę
o wszystkich moich przodkach, którzy jak ja,
szukali siebie w gwiazdach
lub widzieli w nich swój los

a kiedy słońce wyjrzy zza horyzontu,
będę myśleć o tobie, Ikarze
i może też kiedyś sięgnę jego blasku
jedynie by sekundy później
spaść

– akataleptyczny, T. G.

Dominika Gabryś - "Niewyprasowanie"

Dźwięk budzika
Niewyprasowana twarz
Niewyprasowane myśli
Niewyprasowany poranek
Niewyprasowany dzień
Żelazko
Zbyt zimne
Zbyt gorące
Niewyprasowany wieczór
Noc
Sen
Nowy poranek

***

Patrzę na kartkę białą
pusta jak życie
pozbawione miłości,
sięgam po słowa
które ułożą coś w nicości,
papier domaga się dłoni
co lęk przed nieznanym
przesłoni
lecz dusza niczym nie wzruszona
pozostaje bezsłownie zamyślona

Anna Kalamala.



Punkt Wymiany Poezji ma prosty cel: chcemy uwolnić poezję, promować twórców i oddać słowom ich prawdziwą moc w przestrzeni publicznej.

Chcesz dowiedzieć się więcej? Zeskanuj.



Punkt Wymiany Poezji ma prosty cel: chcemy uwolnić poezję, promować twórców i oddać słowom ich prawdziwą moc w przestrzeni publicznej.

Chcesz dowiedzieć się więcej? Zeskanuj.

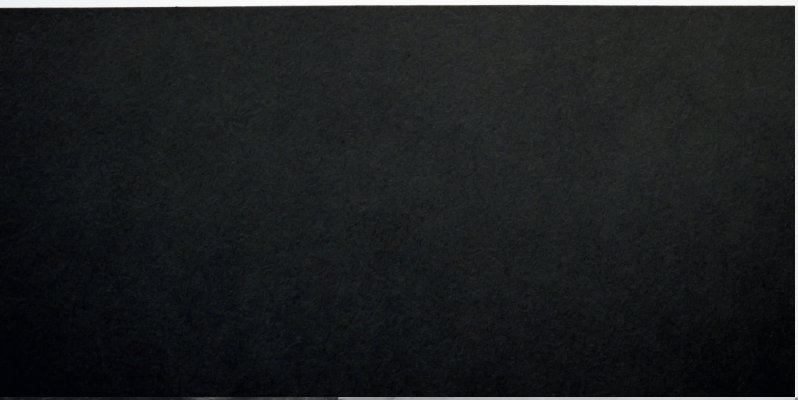
Punkt Wymiany Poezji ma prosty cel: chcemy uwolnić poezję, promować twórców i oddać słowom ich prawdziwą moc w przestrzeni publicznej.

Chcesz dowiedzieć się więcej? Zeskanuj.



Punkt Wymiany Poezji ma prosty cel: chcemy uwolnić poezję, promować twórców i oddać słowom ich prawdziwą moc w przestrzeni publicznej.

Chcesz dowiedzieć się więcej? Zeskanuj.





Punkt Wymiany Poezji ma prosty cel: chcemy uwolnić poezję, promować twórców i oddać słowom ich prawdziwą moc w przestrzeni publicznej.

Chcesz dowiedzieć się więcej? Zeskanuj.



Punkt Wymiany Poezji ma prosty cel: chcemy uwolnić poezję, promować twórców i oddać słowom ich prawdziwą moc w przestrzeni publicznej.

Chcesz dowiedzieć się więcej? Zeskanuj.

Konstanty Ildefons Gałczyński – „Już kocham cię tyle lat"

Już kocham cię tyle lat,
na przemian w mroku i w śpiewie,
może to już jest osiem lat,
a może dziewięć – nie wiem.

Splątało się, zmierzchło – gdzie ty, a gdzie ja,
już nie wiem – i myślę w pół drogi,
że tyś jest rewolta i klęska, i mgła,
a ja to twe rzęsy i loki.

Anna Kalamala

***

Tworzę cię codziennie
z obrazów w sercu utrwalonych
z wibracji ciszy
która głos twój zachowała
z powstrzymywanych pragnień
stęsknionego ciała
z dotyków twych dłoni
wszędzie rozrzuconych

stajesz się
jakby żywy
jakby spragniony miłości
lecz gdy dłoń wyciągam
rozsypujesz się
jak obraz
nieobecności

*** (To taki zwykły dzień)

To taki zwykły dzień, gdy przemoc
łagodnieje

i powraca,

gdy brakuje jeszcze tylko kilku
ostatnich pomyłek i nie wymawia się już
mojego imienia;

gdy wypada wszystko
z rąk i kością staje w gardle
pytanie,

jaką kością jestem,
jaką rzeźnią,

jaką kroplą krwi?

Kochać to patrzeć

Kochać to patrzeć, jak ktoś odchodzi,
śladem cichym, bez powrotu.
Stać w drzwiach świata, które zamknął,
i nie szukać nowych drzwi.

Kochać to nie wołać w próżnię,
gdy echo milczy jak głaz.
To zgubić czas, gdy minuty
przeszywają noc na wskroś.

Kochać to zostawić miejsce
na krzesło, na cień, na wspomnienie.
Kochać to trwać.
Zwyczajnie trwać.

Wiktoria Dudzińska

Czarek Żarna

Nabrzmiałe pochodnie żegnających rąk
Nieczule spłoszył wiatr zapominania
Rozkwita znajdy, podrzutka pąk
Gnije w złym ukropie owoc pojednania.

Rozcina ukrop dymu laska zimna
Ze stropu puch wykrusza, smugami
To, co przed śmiercią się kaja, dziwna
Horacjańska sława
(nie)pomiędzy nami.

Aleksandra Henryka

Sylwia Pryga.

***

na ustach
kołysze się jeszcze
smak wieczornego wina
po chłodnej podłodze
błądzi
zapach krzyku gorących ciał
a za oknem
ociera się o mury pachnący jaśmin

niemy świadek
gdy nadzy
przeoczamy świt

Punkt Wymiany Poezji ma prosty cel: chcemy uwolnić poezję, promować twórców i oddać słowom ich prawdziwą moc w przestrzeni publicznej.

Chcesz dowiedzieć się więcej? Zeskanuj.

Punkt Wymiany Poezji ma prosty cel: chcemy uwolnić poezję, promować twórców i oddać słowom ich prawdziwą moc w przestrzeni publicznej.

Chcesz dowiedzieć się więcej? Zeskanuj.



Punkt Wymiany Poezji ma prosty cel: chcemy uwolnić poezję, promować twórców i oddać słowom ich prawdziwą moc w przestrzeni publicznej.

Chcesz dowiedzieć się więcej? Zeskanuj.

Punkt Wymiany Poezji ma prosty cel: chcemy uwolnić poezję, promować twórców i oddać słowom ich prawdziwą moc w przestrzeni publicznej.

Chcesz dowiedzieć się więcej? Zeskanuj.

Punkt Wymiany Poezji ma prosty cel: chcemy uwolnić poezję, promować twórców i oddać słowom ich prawdziwą moc w przestrzeni publicznej.

Chcesz dowiedzieć się więcej? Zeskanuj.

Punkt Wymiany Poezji ma prosty cel: chcemy uwolnić poezję, promować twórców i oddać słowom ich prawdziwą moc w przestrzeni publicznej.

Chcesz dowiedzieć się więcej? Zeskanuj.

MUZEUM CZUŁOŚCI

W snach
wracam do dawnej siebie.
Przeszłość faluje pod powiekami,
widzę cienie swoich wspomnień.

W snach
podlewam swój ogród,
rozjaśniam zaciemnione myśli,
dokładam brakujące puzzle.

W snach
zwiedzam przeszłość.
Chodzę po muzeum wspomnień,
by pokolorować swój smutek.

W snach
tulę swoje łzy,
pielęgnuję korzenie...
myśląc o tym,
jak pięknie kiedyś rozkwitną,
dzięki mojej czułości.

– Martyna Dębska @biciewklawiature

Echo lata
W bursztynie
jego tajemnica zaklęta
czarem Bałtyku szumi jeszcze w opalonych uszach
złoto piasku tkwi zawzięcie
w urlopowej walizce
błyszczy lipcowym wspomnieniem
a ja tęsknię już za nim
choć
jest jeszcze obok
odchodzi ode mnie
na długie miesiące
ale wróci
a w pamięci
zachowam je
jako woń świeżo skoszonego siana
i motylego lotu
co lekkością wróży

Urszula Bauer

Justyna Kasprzyk – "Retro"

W filmowym pocałunku zastygam
Powieki zamykają się
Naszym profilem
Dotkniętę

Czarno białym momentem
A może sepii magią w starym filmie
Dotykasz moją nieskończoność
Jej wyobrażenie
Może

Muzyka mrowi pod skórą
Stary ekran śnieży
Powieki ważą
Już tonę

Tonę

Klaudia Sistar – CHWILA OBECNA

Powiedz mi, która godzina?
Co dzień jednak mówisz to samo
Czy czas stanął w miejscu?
Wczoraj mówiłeś że nie
Jutro powiesz co innego
Lecz czym jest wczoraj i jutro
Myślę o tym, nie wskażę
Bo przeszłość i przyszłość
Istnieje tylko w przypuszczeniu
Siedzę często w swojej głowie
Czuję się wtedy spokojniej
Boje się teraźniejszości
Brutalnie mnie ciągnie
Nagą skórą po betonie
Plując mi w twarz faktem
Że nie ma chwili na postój

Wisława Szymborską "Niektórzy lubią poezję"

Niektórzy –
czyli nie wszyscy.
Nawet nie większość wszystkich, ale mniejszość.
Nie licząc szkół, gdzie się musi,
i samych poetów,
będzie tych osób chyba dwie na tysiąc.

Lubią –
ale lubi się także rosół z makaronem,
lubi się komplementy i kolor niebieski,
lubi się stary szalik,
lubi się stawiać na swoim,
lubi się głaskać psa.

Poezję –
tylko co to takiego poezja.
Niejedna chwiejna odpowiedź
na to pytanie już padła.
A ja nie wiem i nie wiem i trzymam się tego
jak zbawiennej poręczy.

Małgorzata Wojciechowska – "Przyjdź po mnie po zmroku"

Zostawiłam
Lekko uchylone
Drzwi
Może Wpadniesz
Z pierwszym promieniem
Słońca i zostaniesz
Na wieczność

Zostawiłam
Lekko uchylone
Usta
Na zdziwienie
Twoich spojrzeń
Ukradkiem wyrwanych
Z objęcia ciemności



Punkt Wymiany Poezji ma prosty cel: chcemy uwolnić poezję, promować twórców i oddać słowom ich prawdziwą moc w przestrzeni publicznej.

Chcesz dowiedzieć się więcej? Zeskanuj.



Punkt Wymiany Poezji ma prosty cel: chcemy uwolnić poezję, promować twórców i oddać słowom ich prawdziwą moc w przestrzeni publicznej.

Chcesz dowiedzieć się więcej? Zeskanuj.

Punkt Wymiany Poezji ma prosty cel: chcemy uwolnić poezję, promować twórców i oddać słowom ich prawdziwą moc w przestrzeni publicznej.

Chcesz dowiedzieć się więcej? Zeskanuj.

Punkt Wymiany Poezji ma prosty cel: chcemy uwolnić poezję, promować twórców i oddać słowom ich prawdziwą moc w przestrzeni publicznej.

Chcesz dowiedzieć się więcej? Zeskanuj.



Punkt Wymiany Poezji ma prosty cel: chcemy uwolnić poezję, promować twórców i oddać słowom ich prawdziwą moc w przestrzeni publicznej.

Chcesz dowiedzieć się więcej? Zeskanuj.



Punkt Wymiany Poezji ma prosty cel: chcemy uwolnić poezję, promować twórców i oddać słowom ich prawdziwą moc w przestrzeni publicznej.

Chcesz dowiedzieć się więcej? Zeskanuj.